

Sygn. akt III KS 17/19

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 maja 2019 r.,
w sprawie M. O.

oskarżonej z art. 297 § 1 k.k. i in.

skargi obrońcy oskarżonej

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w E.

z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt VI Ka [...],

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt II K [...],

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargę,

**2. obciążyć oskarżoną kosztami sądowymi postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. akt II K [...] uniewinnił oskarżoną M. O. od popełnienia czterech zarzucanych jej czynów z art. 297 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegających na złożeniu wniosku o przyznanie płatności w ramach systemu wsparcia bezpośredniego, w którym podała nieprawdę i wyłudzeniu od Agencji Modernizacji Rolnictwa kwot pieniężnych wskazanych w wyroku.

Apelację od tego wyroku, na niekorzyść oskarżonej, wniósł Prokurator Rejonowy w B..

Sąd Okręgowy w E., wyrokiem z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt VI Ka [...] uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej uniewinnienia M. O. od zarzutu popełnienia czynów zarzucanych jej w pkt III i IV aktu oskarżenia i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania, zaś w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na powyższy wyrok skargę wniósł obrońca oskarżonej zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez niedopuszczalne uchylenie w części wyroku uniewinniającego oskarżoną M. O. wobec stwierdzenia zakazu orzekania przez Sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonej, podczas gdy przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy własnych uzupełniających czynności dowodowych prowadzić powinno Sąd odwoławczy do ustalenia okoliczności wskazujących na brak wyczerpania znamion przestępstw zarzucanych oskarżonej i utrzymania wyroku uniewinniającego w całości co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,
- art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 455a k.p.k. poprzez niedopuszczalne uchylenie w części wyroku uniewinniającego, z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k., co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia,
- art. 437 § 1 k.p.k. i 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia przez Sąd odwoławczy uchylającego wyrok Sądu I instancji jedynie na części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego tj. wyłącznie na pisemnej treści umowy sprzedaży działki [...] i całkowite pominięcie całości zeznań złożonych przez świadków w niniejszej sprawie (Sąd odwoławczy przywołał tylko zeznania przemawiające za apelacją organu prokuratorskiego), a przede wszystkim pominięcie zeznań pokrzywdzonego podczas, gdy prawidłowa ocena całości zgromadzonych i ujawnionych dowodów prowadzić powinna do utrzymania zaskarżonego wyroku uniewinniającego w mocy, co miało wpływ na treść orzeczenia.

W konkluzji skargi obrońca wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w E. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga jest bezzasadna i dlatego została oddalona. Podkreślić trzeba, że pomimo obszerności uzasadnienia skargi, które w znacznej mierze nie dotyczy problematyki właściwej postępowaniu prowadzonemu w oparciu o przepisy rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego, nie przedstawiono w niej argumentów wskazujących na konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sądu odwoławczego.

Wyjaśnienie powodów oddalenia skargi, wymaga zwrócenia uwagi na dwie kwestie określające charakter postępowania, w którym została ona rozpoznana.

Po pierwsze, zgodnie z treścią art. 539a § 3 k.p.k., skuteczność skargi na wyrok sądu odwoławczego, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jest uzależniona od wykazania, że wydanie - na etapie postępowania apelacyjnego - orzeczenia kasatoryjnego naruszało art. 437 k.p.k. (nie zachodziła konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości lub nie zachodził wypadek określony w art. 454 k.p.k.) albo też, że przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k.

Po drugie, Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym nie jest uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialność oskarżonej. Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). Oznacza to, że w przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości wykazania przez sąd drugiej instancji, że wyniki przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz zawarty w wymienionym wyżej przepisie.

Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy spełnił ciążące na nim obowiązki. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna. Oceniając trafność wyroku Sądu pierwszej instancji przez pryzmat podniesionego w apelacji prokuratora zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd odwoławczy przedstawił w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wywód, który doprowadził go do wniosku, że uniewinnienie oskarżonej jest zasadne jedynie w zakresie dotyczącym czynów zarzucanych jej w pkt I i II aktu oskarżenia. Wskazał też powody, dla których uchylił wyrok w pozostałej części, nie mogąc orzekać reformatorynie w postępowaniu odwoławczym.

Odnosząc się do zarzutów skargi, stwierdzić trzeba, że bezzasadnym i pozbawionym oparcia w materiałach sprawy jest zarzut obrazy art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 455 k.p.k. Wbrew twierdzeniu skarżącego, nie jest prawdą, iż powodem wydania orzeczenia kasatoryjnego było to, że uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji nie spełniało wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Sąd odwoławczy nigdzie w uzasadnieniu swojego wyroku stanowiska takiego nie zajął. Nie stanowi go na pewno zalecenie dla sądu, który będzie ponownie rozpoznawał sprawę, aby w przypadku konieczności sporządzenia pisemnego uzasadnienia, przedstawił swoje stanowisko zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k.

Chybionym jest zarzut naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., mającego się wyrażać się w zaniechaniu przeprowadzenia własnych czynności dowodowych. Pomijając już to, że w skardze nie wskazuje się dowodów, o które Sąd odwoławczy powinien uzupełnić materiał dowodowy, przypomnieć trzeba, że podstawą częściowego uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku nie była konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu ze względu na braki dowodowe, ale niemożność wdania wyroku skazującego w postępowaniu odwoławczym w stosunku do oskarżonej, która w pierwszej instancji została uniewinniona. Zostało to wyrażone w sposób jednoznaczny i wyraźny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W realiach niniejszej sprawy nie jest zatem słuszne twierdzenie, że wydanie wyroku kasatoryjnego było przedwcześnie. Aby

uznać zasadność podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd odwoławczy nie musiał prowadzić własnego postępowania dowodowego ani też dokonywać oceny materiału dowodowego w sposób wymagany od sądu pierwszej instancji. Sąd orzekający w postępowaniu odwoławczym bazuje co do zasady na dowodach przeprowadzonych w pierwszej instancji, a zakres jego odniesień do dokonanej przez sąd *a quo* oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych jest determinowany potrzebą wykazania zasadności lub bezzasadności zarzutów odwoławczych.

W układzie procesowym, jaki wystąpił w toku przedmiotowego postępowania, Sąd odwoławczy, wskazując powody, dla których uznał, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, iż oskarżona mogła uważać się za uprawnioną do korzystania z działki nr [...] w zakresie płatności, a złożony przez nią wniosek o przyznanie płatności na rok 2016 w ramach systemów wsparcia bezpośredniego nie poświadczał nieprawdy, z uwagi kategoryczny zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k., nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż to jakie zapadło.

O przedwczesności wydanego orzeczenia kasatoryjnego nie świadczy stwierdzona przez Sąd odwoławczy potrzeba przeprowadzenia po uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji ponownej analizy i oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. Oczywistym jest przecież, że uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji czyni koniecznym powtórzenie postępowania dowodowego w zakresie, w którym nastąpiło przekazanie, gdyż tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównie może stanowić podstawę wyroku (art. 410 k.p.k.). Co więcej, zgodnie z regułami procesu karnego, stwierdzenie przez sąd odwoławczy, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, skutkujące w przypadku wystąpienia przeszkody z art. 454 k.p.k. wydaniem orzeczenia kasatoryjnego, wiąże sąd, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania jedynie w zakresie zapatrywań prawych sądu odwoławczego i jego wskazań co dalszego postępowania (art. 442 § 3 k.p.k.). Nie ogranicza natomiast swobody sądu rozpoznającego ponownie sprawę w ocenie materiału dowodowego stanowiącego podstawę faktyczną jego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2019 r., I KS 1/18).

Nie jest zasadny zarzut obrazy art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. Treść zarzut, w którym stwierdza się, że „prawidłowa ocena całości zgromadzonych i ujawnionych dowodów powinna prowadzić do utrzymania zaskarżonego wyroku uniewinniającego w mocy” w powiązaniu z argumentacją przedstawioną w części motywacyjnej skargi, w której skarżący stara się przekonać o prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji materiału oceny dowodowego i trafności dokonanych ustaleń faktycznych nie pozostawia wątpliwości co do tego, że celem jego postawienia nie jest poddanie pod ocenę Sądu Najwyższego zasadności wydania orzeczenia kasatoryjnego z punktu widzenia zachowania standardów art. 437 k.p.k., lecz uzyskanie potwierdzenia trafności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Jak już zaznaczono na wstępie, do kompetencji Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok sądu odwoławczego nie należy orzekanie co do istoty sprawy. Stąd też Sąd Najwyższy w tym postępowaniu nie jest uprawniony, aby rozstrzygać o tym, czy dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena materiału dowodowego była prawidłowa, a dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne trafne, czy też w tej kwestii rację należy przyznać Sądowi odwoławczemu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.